

POSTANOWIENIE

Dnia 20 maja 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

ze skargi J. A. o wznowienie postępowania w sprawie z powództwa J. A.

przeciwko "I.(...)" S.A. w L.

o zapłatę, zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 8 lutego 2002 r., sygn. akt I ACa (...), po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu niejawnym w dniu 20 maja 2005 r., zażalenia powoda na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 22 listopada 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

W dniu 29 sierpnia 2004 r. powód J. A. złożył skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 8 lutego 2002 r., wydanym w sprawie przeciwko „I.(...)” S.A. w L. o zapłatę, podnosząc, że w wydaniu postanowienia z dnia 3 kwietnia 2002 r., odrzucającego jego kasację od tego wyroku, brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy. Powołał się przy tym na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lipca 2004 r., SK 19/02.

Postanowieniem z dnia 22 listopada 2004 r. Sąd Apelacyjny odrzucił wniesioną skargę, przytaczając w uzasadnieniu następujące ustalenia i wnioski.

Wskazany w skardze wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 8 lutego 2002 r. wydany został w sprawie gospodarczej. Uprawomocnił się z dniem 12 czerwca 2002 r., w dniu tym Sąd Najwyższy oddalił bowiem zażalenie powoda na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 3 kwietnia 2002 r. odrzucające wniesioną przez niego kasację.

Skargę o wznowienie postępowania powód złożył natomiast dopiero 29 sierpnia 2004 r., podnosząc, że w wydaniu postanowienia z dnia 3 kwietnia 2002 r. brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy.

Zgodnie z art. 479²² k.p.c., po upływie dwóch lat od uprawomocnienia się wyroku nie można żądać wznowienia postępowania, chyba że strona była pozbawiona możliwości działania lub nie była należycie reprezentowana (art. 401 pkt 2 k.p.c.). Wskazane przez powoda okoliczności nie stanowią żadnej z wymienionych w powołanym przepisie podstaw wyłączających skutki upływu dwuletniego terminu, wobec czego wniesiona skarga o wznowienie ulega odrzuceniu (art. 410 § 1 k.p.c.).

W zażaleniu na to postanowienie powód zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie przepisów: art. 123 § 1 k.c., art. 379 pkt 4 k.p.c. oraz „rozdziału XXXV Przepisów wprowadzających Kodeks Cywilny”. Wskazał, że podstawą wznowienia postępowania w niniejszej sprawie jest art. 401¹ k.p.c. w związku z art. 190 ust. 4 Konstytucji, gdyż, ze względu na działanie Sądu Apelacyjnego, w dniu 9 kwietnia 2002 r. skierował do Trybunału Konstytucyjnego skargę konstytucyjną, na skutek której zapadł wyrok z dnia 20 lipca 2004 r., SK 19/02. W tej sytuacji dwuletni termin przewidziany w art. 479²² k.p.c. został, zdaniem żalącego, zachowany. W konkluzji żalący wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący, wnosząc o wznowienie postępowania, powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lipca 2004 r., SK 19/02, wydany na skutek złożonej przez niego skargi konstytucyjnej, którym orzeczono, że art. 48 § 1 pkt 5 w związku z art. 401 pkt 1 i art. 379 pkt 4 k.p.c. – w zakresie, w jakim ogranicza wyłączenie sędziego z mocy samej ustawy tylko do spraw, w których rozstrzyganiu brał udział w instancji bezpośrednio niższej – jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji (OTK-A 2004, nr 7, poz. 67). W takiej zaś sytuacji – gdyby istotnie chodziło o przywrócenie konstytucyjności przez wzruszenie orzeczenia, które legło u podstaw skargi konstytucyjnej – nie można byłoby przyjmować, że upływ dwuletniego terminu przewidzianego w art. 479²² k.p.c. stoi na przeszkodzie żądaniu wznowienia postępowania z innego powodu niż pozbawienie strony możliwości działania lub brak należytej reprezentacji. Wznowienie postępowania wynikające z art. 190 ust. 4 Konstytucji – jak wskazał na to Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 października 2004 r., SK 1/04 – dotyczy *en block* postępowania sanacyjnego, zmierzającego do przywrócenia konstytucyjności przez wzruszenie rozstrzygnięcia leżącego u podstaw skutecznej skargi konstytucyjnej, stąd

pomyślnie rozstrzygnięta dla skarżącego skarga konstytucyjna przewiduje na szczeblu konstytucyjnym osiągnięcie *effet utile* co do sanacji rozstrzygnięcia spoczywającego u podstaw tej skargi. Powinność osiągnięcia tego rezultatu dzieli się między ustawodawcę normującego procedury, w ramach których ma nastąpić „wznowienie”, i orzekające o tym „wznowieniu” sądy, które mają powinność doprowadzenia do celu przy pomocy posiadanych instrumentów normatywnych oraz przy pomocy interpretacji, zgodnej z zasadą wspomnianego *effet utile*, co do osiągnięcia celu „wznowienia” (zob. OTK-A 2004, nr 9, poz. 96). Z tej przyczyny – gdyby chodziło o przywrócenie konstytucyjności – nie można by przyjmować – jak uczynił to Sąd Apelacyjny – że przepis art. 479²² k.p.c. wyłącza możliwość wznowienia postępowania.

W sprawie zachodzą jednak podstawy, by stwierdzić, że zaskarżone postanowienie mimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu. Według twierdzeń skarżącego, przepis art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. miał doznać naruszenia z tej przyczyny, że w wydaniu zarówno wyroku z dnia 8 lutego 2002 r., jak i postanowienia z dnia 3 kwietnia 2002 r., odrzucającego kasację, brał udział sędzia Sądu Apelacyjnego B. R. Uszło uwagi skarżącego, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego, powołany przez niego jak podstawa wznowienia, stwierdza niezgodność z Konstytucją art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. jedynie w zakresie, w jakim przepis ten ogranicza wyłączenie sędziego z mocy ustawy tylko do spraw, w których rozstrzygnięciu sędzia brał udział w instancji bezpośrednio niższej. Zatem wyrok ten oznacza – jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 marca 2005 r., III CZP 97/04 (niepubl.) – że zgodnie ze standardami konstytucyjnymi wyłączeniu z mocy samej ustawy od rozpoznania sprawy w wyższej instancji powinien podlegać nie tylko sędzia, który brał udział w rozstrzygnięciu sprawy (czyli w wydaniu zaskarżonego orzeczenia) w instancji bezpośrednio niższej, ale także sędzia, który brał udział w rozstrzygnięciu sprawy w instancji jeszcze niższej. W niniejszej sprawie żalącemu chodzi o udział sędziego w wydaniu wyroku, a następnie postanowienia w tej samej instancji sądowej, takiej zaś sytuacji nie dotyczy powołany wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Pojęcie instancji sądowej nie zostało wprawdzie ustawowo zdefiniowane, jednak jego treść – jak wskazał na to Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 marca 2005 r., III CZP 97/04 – wynika z ustrojowej zasady organizacji sądownictwa, jaką jest zasada instancyjności, wyrażona w art. 176 ust. 2 Konstytucji, rozwinięta w przepisach ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) i skonkretyzowana w przepisach ustaw procesowych. Instancyjność postępowania polega – ogólnie rzecz biorąc – na tym, że postępowanie w

sprawie składa się z dwu lub więcej stadiów, przeprowadzanych kolejno przed hierarchicznie różnymi sądami, ażeby w ten sposób zapewnić kontrolę sądów wyższych nad rozstrzygnięciami wydawanymi przez sądy niższe.

Z przedstawionych rozważań wynika, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego, na który powołał się załący, nie odnosi się do sytuacji, w której sędzia – w tej samej instancji sądowej – brał udział w wydaniu wyroku, a następnie postanowienia o odrzuceniu kasacji od tego wyroku, w takim wypadku sędzia nie jest bowiem wyłączony z mocy samej ustawy od wydania postanowienia. Konkludując, zachodzą podstawy, by stwierdzić, że wniesiona skarga ulegała odrzuceniu jako nieoparta na ustawowej podstawie wznowienia (art. 410 § 1 k.p.c.).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ i art. 394¹ § 3 k.p.c. postanowił, jak w sentencji.